

Sygnatura akt XI C 1973/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant:Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2015r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko R. M.

- o zapłatę 50 000 zł.

I. zasądza od pozwanego R. M. na rzecz powódki M. M. kwotę 1000 zł. (jeden tysiąc złotych);

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. kwotę 2500 zł. tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona, zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt XI C 1973/13

UZASADNIENIE

Powódka M. M. w pozwie z dnia 17 września 2013r. domagała się zasądzenia od pozwanego R. M. kwoty 50 000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Wskazała, że jest często obrażana przez byłego męża – pozwanego, którą to okoliczność zgłosiła w sierpniu 2013r. na Policji. Powódka podniosła, że ma problemy finansowe i dodatkowo jest obrażana przez pozwanego, który kieruje do niej wulgarne słowa. Ponadto otrzymała od pozwanego wiadomość sms o wulgarnej treści. Zachowania pozwanego pogłębiają problemy finansowe powódki.

Na mocy postanowienia z dnia 3 października 2013r. sprawa przekazana została przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia – Fabrycznej z uwagi na treść przepisu art. 17 pkt 4 kpc.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia 27 lutego 2014 r. powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości, na mocy postanowienia z dnia 1 kwietnia 2014r. oddalono wniosek powódki o przyznanie pełnomocnika z urzędu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k- 38) wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powódka celowo od chwili rozvodu oskarża pozwanego o czyny polegające na obrażaniu powódki i nękanii jej wiadomościami sms. Dochodzenie w kierunku czynu z art. 190 kk zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Pozwany wskazał, że stara się unikać powódki i nie doprowadza do konfrontacji z nią jednakże powódka zamierza się wzbogacić jego kosztem; działania powódki mogą być także spowodowane rozczarowaniem wywołanym niekorzystnymi rozstrzygnięciami sądu w sprawach opieki nad dzieckiem i o podwyższenie alimentów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. M. i pozwany R. M. do 2010r. pozostawali w związku małżeńskim . Posiadają małoletnie dziecko - A. M., urodzonego w dniu (...) Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia 23 maja 2014r. sygn. akt III Nsm 846/13 małoletniego umieszczono w rodzinie zastępczej u babki ojczystej J. C..

Strony pozostają w konflikcie. Strony ustaliły, że powódka samodzielnie będzie dokonywała spłaty kredytu zaciągniętego przez strony wspólnie jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego. Powódka w lutym 2012r. podjęła działalność gospodarczą, jednakże nie przynosiła ona dochodu; powódka w roku 2013 zaczęła mieć problemy ze spłatą kredytu. Powódka zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w kwietniu 2014r.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia 23 maja 2014r. sygn. akt III Nsm 846/13 k - 24 w aktach 1Ds 869/14 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Fabrycznej;

przesłuchanie stron – powódki k- 61v;

przesłuchanie stron – pozwanego k- 49;

W związku z problemami finansowymi powódki, które rozpoczęły się na początku 2012r., konflikt pomiędzy stronami nasilił się a to z uwagi na nie spłacanie kredytu przez powódkę oraz problemy z opieką nad dzieckiem. Pozwany w okresie od maja 2013r. do czerwca 2014r. , dzwoniąc do powódki, kierował do niej wulgarne słowa typu „ ty kurwo, psychicznie chora, ty pojebie ”; sytuacje tego typu nie były regularne, zdarzało się, że było to raz w miesiącu a czasami przez okres ok. 2 tygodni codziennie.

Dowód: zeznania świadka T. K. (1) k – 61v;

przesłuchanie stron – powódki k- 61v-62;

W dniu 21 sierpnia 2013r. pozwany wysłał do powódki wiadomość sms o treści „ Ty wstrętna rozklapicho, ciebie trzeba wysłać na przymusowe leczenie, a najlepiej w psychiatryku zamknąć. Dumna jesteś z siebie? Kto zdrowy na umyśle robi takie rzeczy jak Ty? Jeszcze trochę i A. cię znienawidzi, już dużo nie brakuje”.

Dowód: protokół przesłuchania świadka M. M. z dnia 2 czerwca 2014r. k – 24v w aktach 1 Ds. 869/14 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Fabrycznej;

zeznania świadka T. K. (1) k – 61v;

przesłuchanie stron – powódki k- 61v;

przesłuchanie stron – pozwanego k- 49;

Powódka w dniu 11 kwietnia 2014r. złożyła ustne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez pozwanego przestępstwa. W dniu 7 maja 2014r. Prokuratura Rejonowa W. wszczęła dochodzenie w sprawie nękania powódki przez pozwanego od kwietnia 2013r. , tj. o czyn z art. 190a§1 kk. W dniu 2 czerwca 2014r. powódka, będąc przesłuchiwaną w charakterze świadka, okazała prowadzącemu przesłuchanie treść wiadomości sms o treści „ Ty wstrętna rozklapicho, ciebie trzeba wysłać na przymusowe leczenie, a najlepiej w psychiatryku zamknąć. Dumna jesteś z siebie? Kto zdrowy na umyśle robi takie rzeczy jak Ty? Jeszcze trochę i A. cię znienawidzi, już dużo nie brakuje” . Dochodzenie zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Dowód: postanowienie o wszczęciu dochodzenia z dnia 7 maja 2014r. oraz postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 16 czerwca 2014r. k – k- 13,41 w aktach 1 Ds. 869/14 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Fabrycznej;

protokół przesłuchania świadka M. M. z dnia 2 czerwca 2014r. k – 24v w aktach 1 Ds. 869/14 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Fabrycznej;

Powódka obecnie nie pracuje, mieszka sama. Otrzymuje dodatek mieszkaniowy z MOPS- u w wysokości 300 zł. Miesięcznie, utrzymuje się z oszczędności, których pozostało jej około kilkuset złotych. Finansowo pomaga powódce matka.

Pozwany pozostaje w zatrudnieniu jako pracownik budowlany z zarobkiem ok. 1680 zł. Plus ewentualne premie, ciąży na nim obowiązek alimentacyjny na syna stron w kwocie 600 zł. miesięcznie.

Kredyt hipoteczny został stronom wypowiedziany, do spłaty pozostało ok. 200 000 zł.

Dowód: przesłuchanie stron – powódki k- 61v;

przesłuchanie stron – pozwanego k- 49;

opinia sądowo – psychiatryczna k – 31v – w aktach 1 Ds. 869/14 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Fabrycznej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części. Oceniając zasadność powództwa należy zdaniem Sądu przede wszystkim zauważyć, iż kwestię ochrony dóbr osobistych regulują przepisy art. 23 kc oraz art. 24 kc. Pierwszy z nich zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych, do których zalicza również cześć. Nie jest to katalog zamknięty, a jedynie przykładowe wyliczenie. Ma ono jednak określone znaczenie, bowiem wyraźne wymienienie danego dobra osobistego w tym przepisie zwalnia pokrzywdzonego od wskazywania, że konkretne naruszenie jest naruszeniem dobra osobistego.

Ochrona dóbr osobistych może być realizowana w różny sposób i za pomocą różnych środków, może mieć charakter niemajątkowy (poprzez żądanie usunięcia skutków naruszenia owych dóbr), jak i majątkowy (realizowana poprzez roszczenie o zadośćuczynienie). Powódka w niniejszym procesie dochodziła wyłącznie majątkowej ochrony dóbr osobistych.

Środki ochrony na wypadek naruszenia dóbr osobistych reguluje art. 24 § 1 kc, zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, zaś w razie już dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie można również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W myśl art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien zatem w pierwszej kolejności określić dobro osobiste, które mogło zostać naruszone, a następnie ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 kc. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Istotnie bowiem nie sposób pominąć, iż wspomniany już art. 24 kc chroni tylko przed bezprawnym naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych, natomiast nie wymaga, aby naruszenie miało charakter zawiniony. W związku z tym nie jest wymagane, aby powódka powoływała się na cele lub intencje pozwanego, jako podstawę oceny, czy naruszenie to było bezprawne. Są to bowiem okoliczności siłą rzeczy subiektywne, które nie mają znaczenia dla zakwalifikowania owego naruszenia jako bezprawnego, samą bezprawność ustala się bowiem według kryteriów obiektywnych. Zgodnie z utrwalonym poglądem, za bezprawne uważa się każde

działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się zaś działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Istnieje zatem domniemanie bezprawności, stanowiące znaczne ułatwienie dla strony powodowej, jako że przerzuca ciężar dowodu na stronę pozwaną, która musi udowodnić jedną z wyżej opisanych okoliczności w celu uniknięcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

W dalszej kolejności winno się zbadać pozostałe przesłanki roszczenia opartego na art. 448 kc, tj. naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem, a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego (zob. G. Bieniek, Komentarz do KC, Księga trzecia – Zobowiązania, t. I, Lexis Nexis 2009). Ostatecznie nie ulega wątpliwości fakt, iż w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania jest żądanie majątkowej ochrony dóbr osobistych poprzez zapłatę zadośćuczynienia, pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Za słusnością tezy o odpowiedzialności na zasadzie winy przemawia głównie wykładnia systemowa, a więc deliktowy charakter odpowiedzialności. Zawężenie obowiązku kompensaty wyrządzonego uszczerbku do przypadków wywołanych zachowaniami bezprawnymi i zarazem zawinionymi jest zgodne z podstawową regułą odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody. Jest również spójne z uzasadnieniem jednoczesnego obowiązywania przepisów art. 445 i 448 kc. Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, Lex nr 448025), uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny.

Tak więc dopiero wykazanie wszystkich wymienionych wyżej przesłanek (za wyjątkiem bezprawności działań) skutkowałoby uwzględnieniem powództwa o ochronę dóbr osobistych, przy czym obowiązek wykazania owych przesłanek w powyższym zakresie spoczywa na stronie powodowej w myśl zasady wyrażonej w art. 6 kc. Nie ulega wątpliwości, iż dobrem osobistym, którego ochrony powódka się domagała, była jej cześć i godność osobista. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż przez cześć człowieka zwykle się rozumieć dwa jej aspekty – tzw. cześć zewnętrzną w znaczeniu dobrej sławy, dobrego imienia i tzw. cześć wewnętrzną w znaczeniu godności osobistej, wyobrażenia o własnej wartości. Obie postacie naruszenia czci są objęte zakresem ochrony w przytoczonych wyżej przepisach kc, co oznacza, iż powódka nie musiała wykazywać istnienia takich dóbr.

Rozpoznając zatem sprawę w tak rozumianych dóbrach osobistych należało przede wszystkim ustalić, czy doszło do ich naruszenia, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Warto raz jeszcze zaznaczyć, że dowód co do samego faktu naruszenia ciąży na powódce, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar dowodu, że naruszenie to nie było bezprawne.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu powódka wykazała, że pozwany, wysyłając do powódki w dniu 21 sierpnia 2013r. wiadomość sms o treści „ Ty wstrętna rozklapicho, ciebie trzeba wysłać na przymusowe leczenie, a najlepiej w psychiatryku zamknąć. Dumna jesteś z siebie? Kto zdrowy na umyśle robi takie rzeczy jak Ty? Jeszcze trochę i A. cię znienawidzi, już dużo nie brakuje” oraz w przeciągu okresu od maja 2013r. do kwietnia 2014r. kierował do powódki wulgarnie słowa, naruszył jej dobra osobiste. Powódka powołała się na dokumenty zgromadzone w aktach postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia – Fabrycznej pod sygn. 1Ds. 869/14; złożyła tam zeznania okazując w toku przesłuchania wiadomość sms o cytowanej wyżej treści, co zostało ujęte w protokole przesłuchania. Ponadto sam pozwany, słuchany na rozprawie w dniu 9 grudnia 2014r. (k-49) zeznał, że rzeczywiście wiadomość o takiej treści wysłał powódce. Sąd dał wiarę również twierdzeniom powódki odnośnie kierowania przez pozwanego w rozmowach telefonicznych wulgarnych słów i wyzwisk do powódki. Konsekwentnie zeznawała o tym powódka zarówno w toku postępowania w przedmiotowej sprawie, również składając zeznania w toku postępowania w sprawie 1Ds. 869/14. Okoliczności te potwierdziła także zeznająca w charakterze świadka matka powódki T. K. (2).

Należy w tym miejscu wskazać, iż przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych dominowało dawniej podejście subiektywistyczne. Przyjmowano, iż dobra osobiste to indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego konkretnego

człowieka. Jego subiektywne odczucie powinno mieć decydujące znaczenie dla oceny, czy doszło do naruszenia jakiegoś cenionego przez niego dobra osobistego. Obecnie przeważa pogląd, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Innymi słowy oceny, czy w konkretnym przypadku nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, należy dokonywać przy przyjęciu kryteriów poddanych obiektywizacji, uwzględniających odczucia ogółu, a także powszechnie przyjmowane i wynikające z obyczajów normy postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2001 r., V CKN 195/01).

Ze stanowiska powódki wynika, iż naruszenie jej dóbr osobistych przez pozwanego miało polegać na naruszeniu jej godności oraz czci. Biorąc zatem pod uwagę powyższe okoliczności należy przyjąć, że zachowanie pozwanego, polegające na wysłaniu do powódki wiadomości sms o treści cytowanej wyżej oraz kierowania w przeciagu okresu od maja 2013r. do kwietnia 2014r. do powódki wulgarnych słów, (przesłuchanie powódki k- 62) stanowiły w istocie naruszenie godności i czci powódki. Sąd w niniejszym postępowaniu badał czy naruszenie dóbr osobistych nastąpiło w sposób obiektywny. Niewątpliwie kierowanie do konkretnej osoby słów wulgarnych, obraźliwych, obiektywnie rzecz biorąc, powodowało naruszenie godności i czci powódki. A więc może stanowić podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia w niniejszej sprawie, jednakże nie w takiej wysokości, jakiej domaga się pozwana.

Zauważyć trzeba w tym miejscu, że powołane wyżej przepisy art. 445 kc i 448 kc ustanawiają jedynie ogólną materialnoprawną podstawę roszczenia o zadośćuczynienie – nie zawierają natomiast żadnych kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustaleniu jego wysokości. Kryteria te zostały wypracowane przez judykaturę, szczególnie przez Sąd Najwyższy – przy czym wspólnym elementem wydawanych orzeczeń jest położenie nacisku na indywidualne okoliczności sprawy.

Zadośćuczynienie orzekane na podstawie wskazanych przepisów ma charakter całościowy i powinno stanowić swoistą rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę poszkodowaną – stąd też w każdej sprawie konieczne jest ocenienie całokształtu sytuacji poszkodowanego, tak aby możliwe było uwzględnienie w przyznanym zadośćuczynieniu różnorodnych aspektów doznanej krzywdy – a zatem, tych negatywnych zmian w życiu pokrzywdzonego, które nie wyrażają się w postaci wymiernego, majątkowego uszczerbku, lecz w oczywisty sposób pogarszają jakość życia pokrzywdzonego, wpływając na jego sferę emocjonalną, osobistą. Na pojęcie krzywdy składa się zatem szereg elementów, o bardzo zindywidualizowanym charakterze, zazwyczaj sprawiających trudności przy ilościowej i jakościowej ocenie.

Zadośćuczynienie, zgodnie z art. 448 k.c., przyznawane jest poszkodowanemu jako „odpowiednia suma”, stanowiąca swoistą odpłatę za doznaną krzywdę. Pojęcie „odpowiedniej sumy” jest pojęciem nieokreślonym, a zadaniem Sądu jest każdorazowo zbadanie jego zakresu i treści na podstawie ustalonych w określonym stanie faktycznym okoliczności, składających się na szeroko rozumianą krzywdę osoby uprawnionej do uzyskania zadośćuczynienia. Okoliczności te, jak już wskazano wcześniej, mogą mieć bardzo różnorodny charakter. W orzecznictwie zauważono między innymi, że przyznanie zadośćuczynienia nie wymaga w zasadzie oceny rozmiaru szkody związanej z uszczerbkiem na zdrowiu, kosztami wynikłymi z uszkodzenia ciała czy utratą zdolności zarobkowej lub zwiększeniem potrzeb, albo zmniejszeniem widoków na przyszłość; istotne są natomiast okoliczności składające się na pojęcie krzywdy, które częstokroć nie są tożsame z okolicznościami decydującymi o pogorszeniu sytuacji życiowej lub majątkowej poszkodowanego. W orzecznictwie podkreśla się, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny; wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex 52766). Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się także cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień. Przy ocenie wysokości „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności danego wypadku, mające

wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.02.2000 r., I CKN 969/98, Lex nr 50824). Jednocześnie jednak przyznana kwota nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766). Nie bez znaczenia przy dokonywaniu opisywanej oceny są takie okoliczności, jak np. wiek poszkodowanego i skutki w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania, prognozy na przyszłość, konsekwencje w życiu osobistym i społecznym, , a także stosunki majątkowe stron (por. wyrok SN z dnia 10.06.1999 r., II UKN 681/98, OSNP z 2000 r., z. 16, poz. 626; wyrok SA w Katowicach z dnia 03.11.1994 r., III APr 43/94, OSA z 1995 r., z. 5, poz. 41).

Mając na względzie zasygnalizowane powyżej zagadnienia, Sąd dokonał oceny sytuacji życiowej powódki i pozwanego. Sąd wziął pod uwagę okoliczność, że strony pozostają w silnym konflikcie z uwagi na wcześniejszy rozwód oraz trudną sytuację związaną z opieką nad dzieckiem, pozostającym obecnie w rodzinie zastępczej a także w związku z niespłacaniem przez powódkę kredytu zaciągniętego wspólnie przez strony, do którego spłaty powódka zobowiązała się samodzielnie. Należało również wziąć pod uwagę okoliczność, że sms-y i wulgarne słowa nie były kierowane do powódki publicznie. Oczywistym jest, że powyższe okoliczności nie usprawiedliwiają zachowania pozwanego, noszącego niewątpliwie znamiona czynu niedozwolonego, jednakże mają wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Sąd wziął również pod uwagę sytuację majątkową obu stron. Pozwany pozostaje w zatrudnieniu jako pracownik budowlany zarabiając ok. 1680 zł. brutto i płacąc alimenty na dziecko stron w kwocie 600 zł. , powódka nie pracuje, oboje mają na utrzymaniu dziecko w wieku szkolnym oraz kredyt w wysokości ok. 200 000 zł. do spłacenia. W oparciu o te ustalenia Sąd oszacował zakres doznanej przez powódkę krzywdy, a w konsekwencji – zakres przysługującego jej zadośćuczynienia, odpowiedniego do wyrządzonej przez sprawcę krzywdy. Rozważania te doprowadziły Sąd do wniosku, iż zadośćuczynienie w kwocie 1000 zł. odda w pełni doznaną przez powódkę krzywdę i znajduje usprawiedliwienie w stanie faktycznym a w świetle ustalonych okoliczności zasądzenie kwoty zadośćuczynienia w tej wysokości nie skutkuje tym, że należna kwota jest zawyżona. W ocenie Sądu przyznanie powódce wyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia spowodowałoby po stronie powódki wzbogacenie, niezajdujące swojego uzasadnienia w przepisach prawa. Odpowiedniość zadośćuczynienia oznacza nie tylko, iż kwota nie może być zbyt niska, ale również, że nie może być ona nadmierna.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w pkt I i II sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc.